

25 rocznica poświęcenia – konsekracji Kościoła św., Jana Bosko w Poznaniu na Winogradach

22 maja 1988 r. Arcybiskup Jerzy Stroba w otoczeniu kapłanów i ludu wiernego poświęcił Kościół św. Jana Bosko w Poznaniu na Winogradach. Gdy sięgniemy pamięcią do tego wydarzenia łatwo będzie zrozumieć, dlaczego „kościół ten rodził się w bólach”. Czasy były trudne. Panujący wówczas ustrój powodował, że samo uzyskanie prawa budowy kolejnej świątyni odbywało się kosztem wielu zabiegów i starań, nie mówiąc o zdobywaniu materiałów i solidnych wykonawców. Bóg jednak sprawił, że modlitwy zostały wysłuchane i w roku 1988 mogliśmy cieszyć się piękną świątynią.

Od tego czasu minęło 25 lat. Dzisiaj, w srebrny jubileusz ks. Jan Gondro, budowniczy tego kościoła przybył z Wrocławia, by w piękną rocznicę jego konsekracji stanąć przy ołtarzu w otoczeniu winogradzkiego księdza proboszcza Zbigniewa Kasperskiego i przedstawicieli kapłanów pracujących obecnie w parafii i podziękować Panu Bogu za dar tej świątyni i za to, że mógł w tym dniu spojrzeć raz jeszcze na swoje dzieło, swoich byłych parafian i wspomnieć tych wszystkich, którzy angażowali się w powstanie tego kościoła zarówno żyjących jak i zmarłych - kapłanów, inżynierów, architektów, budowniczych i wiernych. Głosząc Słowo Boże ks. Jan przypomniał ciekawe wydarzenia związane z historią powstawania tego ogromnego, dwupoziomowego Domu Bożego. Podziwialiśmy niezwykłą pamięć ks. Jana, pamięć o tamtych latach, gdy pełnił funkcję proboszcza i budowniczego winogradzkiej świątyni i pamięć o wszystkich, którzy aktywnie wówczas włączali się w powstanie kościoła i tworzenie pięknej wspólnoty parafialnej. Licznie zebrani na Eucharystii, wraz z sprawującymi mszę św., trwali w modlitwie dziękczynnej.

Przed rozpoczęciem Liturgii księdza Jana powitał obecny ks. Proboszcz a potem uczynili to Salezjanie Współpracownicy, współorganizatorzy tej pięknej uroczystości. Witając swego byłego proboszcza powiedzieli:

„Dzień 22 maja 1988 r. wpisuje się złotymi zgłoskami w historię tej parafii. Dzisiaj mamy niezwykłą okazję do przeżywania na nowo dnia, gdy ks. Abp. Jerzy Stroba w otoczeniu kapłanów Ks. Dworowego, ks. Gondro, dziekana ks. Neumanna, Inspektora ks. Śmigielskiego, księży z dekanatu, wielu Salezjanów i Ludu Bożego dokonał aktu konsekracji tego kościoła, w którym w tym momencie rozpoczynamy mszę św. Pragniemy razem, jako wspólnota parafialna, przez pośrednictwo św. Jana Bosko i Niepokalanego Serca Maryi wielbić Boga i składać Mu dziękczynienie za dar tej świątyni, w której gromadzimy się, aby doznać tajemnicy bliskości Boga.

Z radością witamy głównego celebransa tej uroczystej Eucharystii ks. Jana Gondro, wieloletniego proboszcza i budowniczego. Ks. Janie czujemy się, jak 25 lat temu widząc Ciebie znów przy Ołtarzu Bożym w tym kościele, w którego powstanie włożyłeś tak wiele serca i sił. Mimo budowy byłeś zawsze z wiernymi. Wszystkich parafian traktowałeś jako swoich bliskich, stworzyłeś prawdziwie rodzinną wspólnotę. Dom Boży wypełniony był zawsze po brzegi. Wprawdzie dzisiaj zniknęła ta gęsta czarna czupryna, a głowę pokrył szron ale uśmiech, głos i energia pozostały te same. Ale nie martw się tym Księżu, bo kiedy spojrzymy na nas otaczających Ołtarz Boży, to stwierdzamy, że zegar bije nam wszystkim tak samo.

W międzyczasie wiele się wydarzyło. Nastąpił podział parafii i wielu wiernych administracyjnie włączonych zostało do parafii św. Karola Boromeusza. Ale z radością przybywamy dzisiaj wszyscy, jak przed laty, na mszę św. bo pamiętamy czasy wznoszenia tej świątyni, pamiętamy, bo często własnymi rękami ją budowaliśmy. Wielu z nas już Pan powołał do wieczności. Wspomnieć należy zasłużonych budowniczych - śp. ks. Dworowego, ks. Reczka ks. Zarembę, ks. Jurgę, ks. Kościelniaka, ks. Króla, architektów Janusza Kopydłowskiego, Henryka Marcinkowskiego i fundatorów ale wielu z nas jeszcze żyje i pamięta. Dzisiaj wspomnieć i modlić się chcemy za wszystkich, żywych i zmarłych, którzy w trudnym politycznie czasie, zabiegając o potrzebne materiały, ciężko pracowali, by ten

Dom Boży został wybudowany. Nie wolno nam jednak zapominać, że świątynia nie powstałaby, gdyby nie Boża Opatrzność. To Bogu trzeba dziękować przede wszystkim, za to, że w tak trudnych czasach udało się dokonać tego dzieła.

Witając Ciebie ks. Janie niezwykle serdecznie, chcemy prosić, byś odprawił tę mszę św. dziękczynną z racji jubileuszu, który dzisiaj przeżywamy a w słowie Bożym przypomniał nam trochę historię powstania tej parafii, parafii św. Jana Bosko. Niech te kwiaty wyrażą naszą radość, że zechciałeś przybyć i wraz z obecnym ks. Proboszczem Zbigniewem, kapłanami pracującymi w tej parafii i wiernymi, jako jedna rodzina salezjańska, otoczyć Ołtarz Boży dziękując Panu za piękne dzieło, jakim jest winogradzka świątynia, i prosząc, by nadal była ona naszym wspólnym domem, gdzie spotykamy się, by wyznać wiarę, przyjmować sakramenty św. i nieustannie troszczyć się o budowanie prawdziwie Żywego Kościoła, gromadzącego wiernych licznie na modlitwie i mszach świętych.

Zapewniamy, że póki żyć będziemy, pamięć o Tobie, ks. Janie, o Twoich zasługach dla tej parafii będzie wiecznie żywa”.

Trudno było zakończyć tę mszę św. Ksiądz Jan wzruszony raz jeszcze podziękował, że dane mu było przybyć i wspólnie z wiernymi dziękować Opatrzności Bożej za powstały winogradzki kościół materialny ale przede wszystkim za ten żywy kościół. Udzielając błogosławieństwa ks. Jan powiedział: „Niech Bóg Wam błogosławi i ze swej szcudrośliwości udziela Wam wszelkich potrzebnych łask. A zmarłym, niech Bóg da wieczną radość przebywania z Nim w niebie”.

Na końcu żartobliwie dodał: „Lat przybywa, zdrowia ubywa”. Proszę was, drodzy byli parafianie, pamiętajcie o mnie w modlitwie, bym na drodze moich dalszych poczynąń nie przyniósł wam wstydu. Oklaskom podziękowania nie było końca. Wszyscy cieszyli się, że mogli po mszy św. jeszcze kilka słów ze swym byłym Proboszczem zamienić.

(Salezjanie Współpracownicy Poznań – Winogrody)